

Ajmi, Plan na

Ciągle się mnie pytają czy mam plan na życie.
Nigdy go nie miałam lecz to żadne odkrycie
W 91 wcisnęłam przycisk START
i to już trochę leci od kiedy znam ten (świat)
Świat się cigle zmienia
lecz ja nie chcę się zmienić.

A z problemami odddałam się stale od ziemi.
Nie potrzebne mi okłaski przecież i tak króluję.
W mym królestwie nie jeden paż się buntuje.
Czas leci coraz szybciej a ja nie odpuszczam
Nie obchodzi mnie to czy kiedyś walkę przegram.
W mojej głowie marzenia a czas wciąż leci.
Nie na darmo mówią o nas Rapu Poeci.

Mój rachunek spowiedzi jest bardzo długi
lecz uwierz również tam nie potrzebuje ulgi.
Chcę wrócić do miejsc gdzie kiedyś byłam.
Przez te kilka lat doświadczenie zdobyłam.
Ref/ Plan na życie to jednak wielka walka
chce chytwać każdy dzień i robić z niego skandal

Uwierz mam marzenia i plany duże, ale najpierw muszę przejść przez życia burze/ x3

Nie jeden się pluje, że nie niosę przekazu,
nie dbam o ich zdanie szkoda na to czasu
Nie posiadam cienkich zasad lubię ostrą jazdę
każdy błąd na drodze delikatnie zmiażdżę.

Mój plan na życie jest bardzo krótki
Chcę chwytać każdy dzień nie zważając na skutki
Chce czuć pełen chillout w promieniach słońca
i by w uszach dudnił rap do samego końca.

Mam plan misterny niczym Franck Costello
Życiowa gra gdzie hazardu pełno

Nie przegram życia mimo prostego planu.
Chcę wypisywać kartkę dla mnie to jest wygraną.

Wiem czego chcę i to jest najważniejsze od dawna już związana jestem z tym miejscem.

Nie zrzucam nieszczęść na przeciwności losu
dobrze o tym wiem, że szczęściu trzeba pomóc.

Dobrze o tym wiem, że będzie co ma być.
życie tak jak ludzie bardzo lubi się mścić
Jazda w pełnej kategorii, może czas zwolnić
życie nie polega na tym by ciągle czas gonić.
Moje słowa wychodzą w każdy dzień mego planu.

To co było przegraną dziś jest wygraną.

Prywatny plan pełen dobrych wibracji
Prywatne życie pełne mych konspiracji.
Pragnę czegoś więcej niż dobra dwa cztery

Chcę (?) planów gdzie nie ma już sfery
Nie chcę być inspiracją bo nie tędy droga
najpierw muszę się wspiać po życiowych schodach

Ref/ Plan na życie to jednak wielka walka

chce chytwać każdy dzień i robić z niego skandal

Uwierz mam marzenia i plany duże, ale najpierw muszę przejść przez życia burze/ x3

Mój krótki plan jest bardzo precyzyjny,
w nim zwarty jest brak planów jest o wręcz wybitny
uwierz nie chce spędzić życia beczynnianie
każdy patent obmyślałam bardzo zwinnie
i chce życie przeżyć najlepiej jak potrafię
każdą najlepszą chwilę mocno a ręce łapie
chcę być bezwarunkowa schemat przecież jest prosty.

Całe życie chcę się trzymać ciętej riposty.
Chce robić dobry rap mieć w garści podziemie,
ale nigdy przecież za najwyższą cenę
uwierz chcę się zbudzić i stanąć na szczycie
i to co czuje w sercu chce światu wykrzyzczyć.
W planie brak planów to pełna precyzja
ambitny umysł i totalna rewizja

Łapie chwile i żyje gdzieś tam daleko
najprostsze plany mogą być potęgą
najprostsze plany nie obrócą się w pył
każdy z nich kiedyś częścią życia był
każdy obecny patent błyszczący w moim oku
ten szlachetny spryt dodaje mi uroku.